

Dla naszej koleżanki Roksany z trzeciej klasy (Ludwikowice) zorganizowaliśmy mały festyn szkolny. Na taki pomysł wpadły panie Martyna Oberska i zajmująca się uczniowskim samorządem Joanna Krzymińska-Kowalczyk. Były tosty, ciasta, gofry i stoisko ze świątecznymi ozdobami. Roksanie są potrzebne pieniądze na bardzo drogie leczenie. Zebraliśmy 1600 zł. Roksanko, życzymy Ci powrotu do zdrowia. Ściskamy za Ciebie kciuki.